



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Robert Stefanicki

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrze
z udziałem I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w Ż.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 kwietnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 19 września 2022 r., sygn. akt III AUa 2047/21,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 maja 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze stwierdził, że M. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. Sp. z o.o. sp. k. w Ż. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom

emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 16 marca 2020 r. do 20 marca 2020 r. z uzasadnieniem, że podleganie ubezpieczeniom obejmuje tylko okres faktycznego wykonywania umowy zlecenia, gdyż umowa zlecenia, której zleceniobiorca faktycznie nie wykonuje i nie otrzymał wynagrodzenia, nie stanowi tytułu do ubezpieczeń.

M. K. domagała się zmiany decyzji i objęcia jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi w okresie od 16 marca 2020 r. do 12 czerwca 2020 r., czyli do rozwiązania umowy zlecenia.

Organ rentowy podtrzymał stanowisko wyrażone w decyzji.

Spółka przychyliła się do stanowiska odwołującej M. K..

Wyrokiem z 4 października 2021 r., VIII U 823/21 Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż M. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Ż. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 21 marca 2020 r. do 12 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy ustalił, że spółka posiada w B. zakład produkcyjny, tj. rozlewnię wód i tam też jest prowadzona obsługa administracyjna Spółki. Zapotrzebowanie na wodę ma charakter sezonowy - trwa od marca do sierpnia. Spółka zawiera wtedy umowy zlecenia z osobami, które w razie potrzeby pracują w rozlewni na drugą zmianę. Na początku marca 2020 r. spółka otrzymała dodatkowe zamówienia na wodę, wobec czego zawarła umowy zlecenia z 5 osobami, w tym z ubezpieczoną. Umowa została zawarta na okres od 16 marca 2020 r. do 31 sierpnia 2020 r. Przedmiotem umowy było „pakowanie do wcześniej przygotowanych rozłożonych kartonów butelkowanej wody w zgrzewkach wyprodukowanej na linii rozlewniczej, a następnie ułożenie ich na palecie EPAL w czterech warstwach po 10 kartonów na każdej warstwie, dbałość o należyty porządek w miejscu wykonywania czynności wynikających z umowy zlecenia”. Ubezpieczona wykonywała tę pracę przez 5 dni - od 16 do 20 marca 2020 r., po 8 godzin dziennie, a następnie otrzymała informację, że z uwagi na małą liczbę zleceń ma nie przychodzić do pracy w kolejnym dniu i czekać na informacje. W kwietniu 2021 r. Spółka ograniczyła produkcję i zamknęła rozlewnię na 2 tygodnie i do czerwca 2021 r. nie uruchamiała drugiej zmiany. W dniu 8 kwietnia 2020 r. ubezpieczona otrzymała wynagrodzenie za

przepracowane godziny. Z dniem 12 czerwca 2020 r. ubezpieczona rozwiązała umowę zlecenia.

W tak ustalonym stanie sprawy, powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podkreślił, że ubezpieczona i spółka zawarły umowę zlecenia na okres od 16 marca 2020 r. do 31 sierpnia 2020 r. i realizowały ją od 16 marca 2020 r. Sąd wskazał, że art. 13 pkt 2 ustawy systemowej wyraźnie przewiduje objęcie ubezpieczeniami od dnia wskazanego jako rozpoczęcie pracy do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy.

Umowa została zawarta w sposób ważny - ubezpieczona została zatrudniona z rzeczywistej potrzeby Spółki - w przewidywaniu wzrostu ilości zamówień na wodę od wiosny do końca sierpnia i z uwagi na uruchomienie drugiej zmiany na produkcji. Okoliczność, że ubezpieczona nie świadczyła umówionej pracy po 20 marca 2020 r. była spowodowana ograniczeniem ilości zamówień z uwagi na stan pandemii. Ubezpieczona pozostawała jednak w tym czasie w gotowości do podjęcia pracy. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przy przyjęciu koncepcji organu rentowego i obejmowania obowiązkowymi ubezpieczeniami osób wyłącznie za faktyczny okres wykonywania czynności wynikających z umowy, gdy zaprzestanie wykonywania przez nie pracy było skutkiem wprowadzenia stanu pandemii, osoby takie nie mogłyby ubiegać się o świadczenie postojowe. Zatem przepisy ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.) przewidujące możliwość przyznania świadczenia postojowego zleceniobiorcom, u których nastąpiło ograniczenie wykonywania umowy zlecenia wskutek przestoju zleceniodawcy, okazałyby się w rzeczywistości martwe. Byłoby to sprzeczne z intencją ustawodawcy, który przez wprowadzenie takich uregulowań zamierzał również zleceniobiorcom zapewnić pewną rekompensatę szkód spowodowanych ograniczeniem wykonywania umowy na skutek wprowadzenia stanu pandemii. W konsekwencji powyższego stanowiska Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Wyrokiem z dnia 19 września 2022 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach po rozpoznaniu apelacji organu rentowego oddalił apelację.

W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy nie naruszył powołanych w niej przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, okres podlegania obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego osób wykonujących pracę nakładczą oraz zleceniobiorców został określony jednoznacznie - trwa od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia wykonywania umowy do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Powołane w apelacji orzeczenia Sądu Najwyższego nie mają zastosowania w rozpatrywanej sprawie, ponieważ odnoszą się do innych ustaleń faktycznych - do umowy o dzieło i do zawarcia umowy zlecenia dla pozoru. W niniejszej sprawie umowa zlecenia nie została zawarta dla pozoru. Organ rentowy nie podnosił takiego zarzutu, a z przeprowadzonych dowodów także nie wynikają żadne okoliczności pozwalające na dokonanie takich ustaleń. Umowa została zawarta, ponieważ ubezpieczona poszukiwała źródła dochodu, a spółka poszukiwała osób, które w okresie zwiększonego zapotrzebowania na wodę będą pracowały w rozlewni wód na drugiej zmianie. Bezsporne jest także, że strony przystąpiły do realizacji umowy i wykonywały ją - ubezpieczona pakowała butelkowaną wodę i otrzymywała za to zapłatę. Specyfika umowy zlecenia polega na tym, że zleceniobiorca w pewnym okresie (ustalonym w umowie) wykonuje na rzecz zleceniodawcy określone prace, za co otrzymuje zapłatę. Realizacja takiej umowy, odmiennie niż w przypadku umowy o pracę, nie polega na codziennym wykonywaniu pracy przez ustaloną ilość godzin. Przedmiot umowy zlecenia może być realizowany przez cały okres trwania umowy, także z przerwami pomiędzy poszczególnymi czynnościami. Tym samym Spółka, zawierając umowę zlecenia, zapewniała sobie możliwość korzystania z pracy ubezpieczonej od 16 marca 2020 r. do 31 sierpnia 2020 r., w dniach czy tygodniach kiedy potrzebna była produkcja na drugiej zmianie. A mogła korzystać z pracy ubezpieczonej tylko z tej przyczyny, że wiązała je umowa zlecenia. W przeciwnym razie strony musiałyby zawierać umowy zlecenia na poszczególne dni, kiedy praca ubezpieczonej była potrzebna Spółce.

Sąd Apelacyjny uznał, że organ rentowy nie ma racji podnosząc w apelacji, że ubezpieczona podlega obowiązkowym ubezpieczeniom z tytułu zawartej umowy jedynie za okres faktycznie wykonywanej pracy, tj. od 16 marca 2020 r. do 20 marca 2020 r. Stanowisko takie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż ubezpieczona rozwiązała umowę zlecenia dopiero 12 czerwca 2020 r., a w okresie od 21 marca 2020 r. do 12 czerwca 2020 r. pozostawała w gotowości do realizacji zleconej pracy. Bez znaczenia jest, że umowa zlecenia została pierwotnie zawarta od 16 marca 2020 r. do 31 sierpnia 2020 r., skoro została rozwiązana z datą wcześniejszą. Powyższych ustaleń faktycznych organ rentowy także nie kwestionował w apelacji. Uwzględniając powyższe okres od 21 marca 2020 r. do 12 czerwca 2020 r. także należało uznać za okres podlegania wnioskodawczyni obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 734 § 1 k.c. i art. 475 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym zleceniobiorców trwa przez cały okres wskazany w umowie zlecenia, nawet wówczas, gdy zlecenie nie jest w trakcie tego okresu faktycznie wykonywane przez zleceniobiorcę, co wynikało z błędnego przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że dla ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym wykonywanie zleceń w ramach umowy zlecenia nie musi występować przez cały okres, na który umowa zlecenia została zawarta, gdyż dla objęcia tym ubezpieczeniem wystarczającym jest pozostawanie w gotowości do wykonania zlecenia, co jednakże sprzeciwia się istocie umowy zlecenia przy uwzględnieniu, że stosownie do zapisu art. 734 § 1 k.c. *essentialia negotii* umowy zlecenia po stronie zleceniobiorcy jest zobowiązanie do dokonania określonej zleconej czynności prawnej/zleconej usługi przez dającego zlecenie, a nie pozostawanie w dyspozycji zlecającego i pominięcie w ten sposób przez Sąd drugiej instancji treści art. 475 § 1 k.c. przewidującego wygaśnięcie z mocy prawa umowy uwagi na zanik cech konstytutywnych stosunku prawnego w trakcie jego trwania a co następuje w sytuacji, gdy pomimo że w dacie zawarcia okresowej umowy zlecenia, czy przez pewien okres jej trwania zlecenie

faktycznie jest wykonywane, a następnie zleceniobiorca zlecenia nie wykonuje wobec braku dania zlecenia ze strony zleceniodawcy.

W ocenie skarżącego powyższe doprowadziło do nieuzasadnionego oddalenia apelacji organu rentowego i w konsekwencji zmiany w części zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że odwołująca w okresie od 21 marca 2020 r. do 12 czerwca 2020 r., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie u płatnika składek podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu, pomimo faktycznego niewykonywania przez odwołującą umowy zlecenia w tym okresie, co powinno skutkować wygaśnięciem stosunku cywilnoprawnego, jakim jest zlecenie i a nie jego „sztucznym utrzymywaniem” przez cały okres na który umowa została zawarta w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych lub innych świadczeń zależnych od posiadania tytułu do polegania tym ubezpieczeniom.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach wraz z orzeczeniem przez Sąd drugiej instancji o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym o zasądzeniu od odwołującej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie, co do istoty sprawy poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym oraz przed Sądem pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona.

Skarżący nie formułował zarzutów kasacyjnych odnośnie podstaw podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 83 § 1 k.c., art. 58 § 1 k.c.), lecz okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia zawartej przez ubezpieczoną. Z bezspornych ustaleń faktycznych sądów obu instancji wynika, że umowa zlecenia została zawarta przez strony na okres od 16 marca 2020 r. do 31 sierpnia 2020 r. a

jej przedmiotem było „pakowanie do wcześniej przygotowanych rozłożonych kartonów butelkowanej wody w zgrzewkach wyprodukowanej na linii rozlewniczej, a następnie ułożenie ich na palecie EPAL oraz dbałość o należyty porządek w miejscu wykonywania czynności wynikających z umowy zlecenia. Skarżąca wykonywała tę pracę przez 5 dni - od 16 do 20 marca 2020 r., po 8 godzin dziennie, a następnie otrzymała informację, że z uwagi na małą liczbę zleceń ma nie przychodzić do pracy w kolejnym dniu i czekać na informacje od zleceniodawcy. W kwietniu 2021 r. spółka ograniczyła produkcję i zamknęła rozlewnię na 2 tygodnie i do czerwca 2021 r. nie uruchamiała drugiej zmiany. W dniu 8 kwietnia 2020 r. ubezpieczona otrzymała wynagrodzenie za przepracowane godziny. Z dniem 12 czerwca 2020 r. ubezpieczona rozwiązała umowę zlecenia.

Pozwany zarzucił Sądowi drugiej instancji błędne przyjęcie, że dla ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym wykonywanie zleceń w ramach umowy zlecenia nie musi występować przez cały okres, na który umowa zlecenia została zawarta, gdyż dla objęcia tym ubezpieczeniem wystarczającym jest pozostawanie w gotowości do wykonania zlecenia, co jednakże sprzeciwia się istocie umowy zlecenia przy uwzględnieniu, że stosownie do zapisu art. 734 § 1 k.c. *essentialia negotii* umowy zlecenia po stronie zleceniobiorcy jest zobowiązanie do dokonania określonej zleconej czynności prawnej/zleconej usługi przez dającego zlecenie a nie pozostawanie w dyspozycji zlecającego. Ponadto zarzucił Sądowi Apelacyjnemu pominięcie treści art. 475 § 1 k.c. przewidującego wygaśnięcie z mocy prawa umowy uwagi na zanik cech konstytutywnych stosunku prawnego w trakcie jego trwania, co miało nastąpić pomimo, że w dacie zawarcia okresowej umowy zlecenia i przez pewien okres jej trwania zlecenie faktycznie jest wykonywane, a następnie zleceniobiorca zlecenia nie wykonuje wobec braku dania zlecenia ze strony zleceniodawcy. Wątek wykonywania pracy nie był sporny w procesie od początku jego prowadzenia. Pozwany nie zarzucał również, aby umowa była wykorzystywana instrumentalnie, co mogłoby być podstawą do jej zakwestionowania jako podstawy (tytułu) podlegania ubezpieczeniom społecznym nie ze względu na pozornosc (art. 83 k.c.), lecz ze względu na obejście prawa (art. 58 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu Najwyższego za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy

z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej: u.s.u.s.) w związku z art. 734 § 1 k.c. i art. 475 § 1 k.c.

Wskazać należy, że zlecenie należy do umów o świadczenie usług. Przepisy o zleceniu (art. 734–749 k.c.) mają rozszerzony zakres zastosowania, należy je bowiem stosować nie tylko do umowy zlecenia, ale także – odpowiednio – do nieuregulowanych umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W braku odmiennej umowy zlecenie obejmuje umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie. Przepis ten nie uchybia przepisom o formie pełnomocnictwa. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie (art. 735 § 1 k.c.).

Stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Z art. 13 pkt 2 u.s.u.s. wynika, że zleceniobiorca jest objęty obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi w okresie od dnia oznaczonego w umowie zlecenia jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Okoliczność, iż zleceniobiorca w danym miesiącu nie osiągnął żadnego przychodu nie pociąga więc za sobą skutku w postaci wygaśnięcia obowiązku ubezpieczeń społecznych bądź obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego.

Kluczowe zatem w sprawie stało się rozstrzygnięcie, czy przed rozwiązaniem umowy zlecenia przez ubezpieczoną, z dniem 12 czerwca 2020 r., umowa zlecenia wygasła, jak tego chce skarżący w związku z treścią art. 475 § 1 k.c.

W ocenie Sądu Najwyższego stanowisko skarżącego nie jest trafne. Zgodnie z treścią art. 475 § 1 k.c. jeżeli świadczenie stało się niemożliwe skutkiem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, zobowiązanie wygasa (następcza niemożliwość świadczenia). Wskazać w tym miejscu należy, że umowa zlecenia, w której strony nie odstępowały od reguły odpłatności (art. 735 § 1 k.c.), ma

charakter nie tylko dwustronnie zobowiązujący, lecz także wzajemny. W przypadku odpłatnego zlecenia strony uznają bowiem wynagrodzenie należne przyjmującemu zlecenie za ekwiwalent spełnianego przez niego świadczenia polegającego na dokonaniu czynności prawnej dla dającego zlecenie. Dochodzi zatem do charakterystycznej dla umów wzajemnych wymiany ekwiwalentnych świadczeń (art. 487 § 2 k.c.). Dodatkowo w art. 735 § 2 k.c. ustawodawca wskazuje, iż w razie braku uzgodnienia wynagrodzenia przez strony powinno ono „odpowiadać wykonanej pracy”, a zatem zakłada ekwiwalentność między podlegającymi wymianie świadczeniami. W konsekwencji trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2000 r., V CKN 135/00, LEX nr 52673, opowiedział się za stosowaniem art. 491 § 1 k.c. w razie zwłoki w wykonaniu świadczenia z umowy zlecenia, co zakłada uznanie zlecenia odpłatnego za umowę wzajemną (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2015 r., IV CSK 395/14, LEX nr 1665598). Do odpłatnego zlecenia mają zastosowanie przepisy art. 487–497, przy czym jednoczesność świadczeń głównych jest, co do zasady, wyłączona przez normę art. 744 k.c.

Jak wynika z art. 487 § 1 k.c., wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych podlegają przepisom art. 450–486, o ile art. 488–497 nie stanowią inaczej. Wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych podlegają więc odrębnemu reżimowi prawnemu, co uzasadnione jest charakterem tych umów. Treść art. 487 § 1 k.c. przesądza też o tym, że ten odrębny reżim ustawodawca przewiduje dla zobowiązań wzajemnych wynikających z umów, a nie dla wszelkich zobowiązań wzajemnych, niezależnie od źródła ich powstania. W art. 487 § 1 k.c. zawarta jest definicja ustawowa umowy wzajemnej: „, obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej.

Do umów wzajemnych może być zaliczona tylko taka umowa odpłatna, której odpłatność należy do jej *essentialia negotii* (jak to ma miejsce np. w umowie sprzedaży – art. 535 k.c.), lecz także taka, której odpłatność wynika z woli stron, natomiast może być ona ukształtowana umownie jako odpłatna bądź nieodpłatna (jak np. umowa zlecenia – art. 734 k.c.). Przepis art. 487 § 1 k.c. określa szczególnie charakter regulacji prawnej ujętej w art. 488–497 k.c. Jeżeli źródłem zobowiązania

jest umowa wzajemna, komentowany przepis uchyla zastosowanie przepisów ogólnych regulujących wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań (art. 450–486 k.c.) w zakresie wskazanego szczególnego unormowania. Oznacza to, że w stosunku do zobowiązań z umów wzajemnych (w tym do umowy zlecenia) ogólne reguły wykonywania i skutki niewykonania zobowiązań znajdują zastosowanie tylko w kwestiach nieuregulowanych przepisami art. 488–497 k.c.

Przyjmuje się, zważywszy na brzmienie art. 487 § 1 k.c., że określona w art. 488–497 k.c. modyfikacja reguł dotyczących wykonania i skutków niewykonania zobowiązań znajduje zastosowanie wyłącznie do zobowiązań wzajemnych, których źródłem są umowy (por. J. Dąbrowa (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 819; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 487, nb. 1). Nie można jednak abstrahować od okoliczności, która jest przyczyną wprowadzenia do kodeksu cywilnego tej modyfikacji, a jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że to cecha wspólna dla wszelkich zobowiązań wzajemnych. Chodzi o szczególne sprzężenie między wzajemnymi świadczeniami stron stosunku obligacyjnego. Stąd słusznie wyrażany postulat stosowania drogą analogii przepisów art. 488–497 k.c. do zobowiązań wzajemnych powstałych ze zdarzeń pozaumownych (por. M. Piekarski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 487; T. Wiśniewski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2011, s. 808), O zastosowaniu art. 488 i 490 k.c. do pozaumownych zobowiązań wzajemnych por. M. Lemkowski: Wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych. Komentarz do art. 487–497 kodeksu cywilnego, Warszawa 2011, s. 19).

W związku z powyższym do zawartej przez ubezpieczoną umowy zlecenia o charakterze odpłatnym i wzajemnym mógłby mieć zastosowanie jedynie art. 493 k.c., zgodnie z którym jeżeli jedno ze świadczeń wzajemnych stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność strona zobowiązana, druga strona może, według swego wyboru, albo żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, albo od umowy odstąpić (§ 1); w razie częściowej niemożliwości świadczenia jednej ze stron druga strona może od umowy odstąpić, jeżeli wykonanie częściowe nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez tę stronę cel umowy, wiadomy stronie, której świadczenie stało się częściowo niemożliwe (§ 2).

W niniejszej sprawie żadna ze stron nie złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Uwzględniając, że zlecenie opiera się na wzajemnym zaufaniu stron, art. 746 k.c. pozwala, wypowiedzieć umowę zlecenia każdej ze stron w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów. Uregulowanie to dotyczy także umów zlecenia zawartych na czas oznaczony. Jego ratio, tj. ochrona wzajemnego zaufania stron umowy zlecenia, jest w pełni aktualna także w odniesieniu do umów zlecenia zawartych na czas oznaczony. Omawiane uprawnienie do wypowiedzenia zlecenia ma charakter uprawnienia prawokształtującego, a złożone w jego wykonaniu oświadczenie o wypowiedzeniu wywiera skutek *ex nunc*, tj. od chwili złożenia (art. 61 § 1 k.c.). Wynikająca z art. 746 k.c. norma pozwalająca wypowiedzieć zlecenie każdej ze stron w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów, ma charakter względnie obowiązujący. W umowie zlecenia można więc wyłączyć tę możliwość w odniesieniu do jednej lub obu stron. Wobec brzmienia art. 746 § 3 k.c., zgodnie z którym nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów, nieważna byłaby (art. 58 § 1 w związku z art. 746 § 3 k.c.) tylko klauzula wyłączająca w odniesieniu do którejkolwiek ze stron możliwość wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 304/00, niepubl.).

Ponieważ z ustaleń faktycznych, wiążących Sąd Najwyższy, nie wynika aby możliwość wypowiedzenia umowy została wyłączona w stosunku do którejkolwiek ze stron, należało uznać, że do rozwiązania umowy doszło na skutek jej wypowiedzenia przez skarżącą w dniu 12 czerwca 2020 r. Co za tym idzie do tego dnia podlegała ona ubezpieczeniom społecznym z tytułu jej zawarcia stosownie do treści cyt. art. 13 pkt 2 u.s.u.s.

Nie podzielając zarzutów i wniosków kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi kasacyjnej.

[SOP]

[ms]

